

Kwestionariusz



b. jeniec - internowany - więzień - łepiarnik - reszanka
r.d. P. P. R.

1. Dane osobiste / imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny /
Florian Ambros plutonowy 30 lat. dziennikarz, kawaler

2. Data i okoliczności aresztowania.

10. VI. 40 r. zostałem wywieziony z Polski do Kazańskanu. aresztowano mnie 11. VI. 40 r. w m. nadniżu Dratymbrat Almolinijskie obłazie.

3. Charakter obrotu / więzienia - miejsce przetrzymywania /

Byłem w więzieniach: Almolinskie 7. II. 41 - 8. VII. 41 r. Kazańskau 10. VII. 40 - 11. IX. 41 r. Piotrowskie 14. IX. 41. 4. X. 41. Nowozybirske 8. X. 14. X. 41 r. Irkutsk 20. X. 25. X. 41 r. Chabarowsk 30. X. 8. XI. 42 r. Sibirsk "Buzhka Niekhotka" 22. XI. 42 r. Władywostokiem 12. XII. 42 r. 5. I. 43 r.

4. Opis obrotu, więzienia i p. / Temn, brudny, wronki, miedziarnie, higiena /

Co do więzień sowieckich. to wszystkie są jednokowe, w których byłem. Małe i ciemne cele zawsze były przepelnione. na oknach były rozłony "zonty" żółte elektryczne. Spadło się na drewnianych polach albo na podłodze. Było mroźne pluskiew pechot i wory. Łazienki bywały co 10 dni. Łodziennie puszczano nas na spacer 15-20 minut i dwa razy dziennie do uryku.

5. Rodzaj jeniec, więzień, reszanki / Charakter, Kategoria przestępstwa, poziom umysłowy i moralny, więzienne stosunki i t.p. /

Ponieważ byłem więzieniem politycznym por. 58. or. I. pkt. 2. 10-11. K. K. z udziałem oddzielnie od przestępstw po innych podgrofach K. K. Obojętny byłem względem ułaskawienia przestępstw w 1932-34 r. w głąb Rosji. Byli też Kozochy i Kirgizi. Często spotykałem przestępstwa ze spekulacji i morderstwa (bandytizm) por. 59 K. K. 3. 2. 2.

Porozumienia umysłowe więźniów bardzo niskie. Moralny. oile chodzi o stosunek ludzi pomagających pracy ewskie - miły, natomiast miedziarnie rozniki 1910-1918. bardzo słaby, waleczność zedem.

Co do stosunków więziennych. to oile chodzi o b. ukraińców "politycznych" odnosili się do mnie dobrze, to samo Kozochy Kirgizi, Uzbeki, Tadżycy. Inni natomiast postępowali źle. Zawsze wytykali mi to że jestem Polakiem i umiem "ludzi przepięty".

6. Życie w obrotach, więzieniach / Żyć w przetrzymaniu, warunki pracy, normy, wyżywienie, ubranie, życie kolonijne i kulturalne i t.p. /

Wyżywienie: O godz. 5⁰⁰ rano podawano "podziom" dawano 500 gr. chleba i gorzcy wózek "kipielok" o godz. 11⁰⁰ spacer po placu więziennym "prokulka". 12-1⁰⁰ g. obiad. zupa, niemi na drugie kawa. (do czasu rozpoczęcia wojny z Niemcami do 30. VII. 41. jedzenie wystawiano, potem było mniej. chleba dawano 350-400 gram. zupa gorzka) O g. 6⁰⁰ wieczorem kawa i "kipielok" mar 20 gr. cukru, potem 10 gr. o godz. 9⁰⁰ w. był ciepły "oboj". W więzieniu nie dawano żadnego ubrania. trzeba było mieć swoje.

W łazienkach: O godz. 5⁰⁰ r. "podziom" na imodanie dawano zupę 1/2 litra. o g. 6⁰⁰ r. "nawod" wyganiano na robotę. Pracowaliśmy przy kopaniu ziemi. W górach budowano dwa szlasy. W tym celu trzeba było u podnóża w górach wykopać dwa doły głębokości 5 metrów, długości połaci 200 mtr. i 150 mtr. szerokości, ułamić wykopano ławkami. Norma była wyminienie 3.5 mtr.³ ziemi na jednego człowieka co to dawano 700 gr. chleba i trzy razy dziennie zupę.

Od godz. 1⁰⁰ - 2⁰⁰ była praca obrobowa. Kłaniny do kawałów 800 mtr. do pracy. Po obrobie znów na robotę aż do godz. 7⁰⁰. Wierowem było kolacja i dawano chleba. Oile kto nie wyrobił normy (75% to dostawał 500 gr. chleba i gorzcy wózek, a za 60% dawano 250 gr. chleba i dwa razy tylko zupę (najgorszą tak zw. przez słodzący tag. z 12 kofia).

Życie kolonijne: żadne. Np. popioł z miedziarki kosił. 1-2 nuble. Mroźne kradzieży. kradziono chleba i woryle worytko. Ubranie: kto pracował to ubierał miłe; ja miałem wójtaki, fufajkę, "buziak" spodnie i ciepły wyminieniem normy.

Życie kulturalne: żadne. Nigdzie nie spotkałem ani książki ani gazet nie mówię o widowiskach. Raz na miesiąc była lektura. Był to cały dzień wolny od roboty.

7. Stowunek władz NKWD do Polaków / Spisane badania, tortury, łag., prop. 647.

Komunistyczny; informacje o Polsce i t.p.

Stowunek władz NKWD do Polaków był jak najbardziej negatywny. Same słowa „Polak” oznaczało wyzysk i nękanie. Mnie badano w ten sposób: Sledstwo trwało od 12.V.40r. do 14.V.41r. codziennie od 9⁰⁰ rano tymczasem u „Sledowatela” do godz. 4⁰⁰ p.p. minimum od 9.10 - 6⁰⁰ rano. Zabijano pytaniami, przerywaniami i kłótniami. Co kilka dni zmieniano „Sledowatela” grozono torturami i rozmyśleniami w kowie. Pojemnik skazany o powstanie w 1939r. w Polsce i o agitacji i uprzedzono na rozstrzelanie. Ta sama sprawa obejmowała 16 nos Polaków razem z innymi.

Ze zdumieniem się i słuchem obciążono tegoż dnia wymiar łag., przebieganie, ale nikt z nas w to nie wierzył i byliśmy uparci.

O Polsce przesłannicy NKWD. zawsze mówili „zepsuta” bo one nie istnieją i nigdy nie będzie istniała.

8. Pomoc lekarska, szpitala, umieralność / Wzrost i warunki emigracji

Pomoc lekarska była bardzo słaba. Szpitala przepelnione - brak lekarstw i zdolnych lekarzy. Moc chorób. Na chorobę „cynge” chorowało 60%. W Duchowie Nochotów przy mnie zmarł Polak z dworskiego majątku Orłowski Jan z wyjątkiem. W ujęciu w etymologicznej teorii jeden ale nazwisko nie pomogło. Natomiast podano śledztwo w NKWD. zawiadział Polak Matejko zmarł 1913 imię nie pamiętam.

9. Czy i jaka była łączność z Krajem i rodziną?

Przez cały czas nie miałem żadnej łączności ani z Krajem ani z rodziną. NKWD nie pozwalało pisać listów ani też nie przyjmowano „pozyłek” z domu i z rodziny.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do domu.

Zostałem zwolniony dnia 5.V.1942r. Zostałem przez władze w Łodzi, Łubnie, Nowosybirsku, Pietropawłowsku i etymologicznie. Odebraliśmy matkę i żonę (ojciec zmarł w Polsce w 1939r. w listopadzie - dotyczył nie o nim nie wiem) mieszkających w v. Działymbiel obł. etymologicznej. 13.V.42r. zostałem na komisję poborową w etymologicznej, a 12.V.42r. przybyłem do m. Gurev w Uzbekistanie i 1.V.42r. zostałem uwolniony do f.p.o.l.

propis

Stambol